Nr. 31. - Rok II. 3. VIII. 1930 r.

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO"

Porządek nabożeństw. Sierpień.

3. Niedziela VIII. po Z. Św.
g. 6 na cześć św. Anny od Annien ze Słupny, supl.
„Witaj Pani, Matko Matki". „Z tej biednej ziemi".
8 na int. rodz. Michalski.
„O Serce Jezusa". „Miałem ci ja w sercu".
9 zum hl. Herzen Jesu v. d. d. Ehrenw. um Bekehr. d. Sunder.
„O Jesu, meine Liebe". „Wie gerne möcht ich lieben".
10½ z okazji jubileuszu Straży Poż. Janowa M.
„Serce twe Jezu". „Gwiazda śliczna, wspaniała".

4. Poniedziałek. Św. Dominik.
g. 6 do Przemienienia Pańskiego i do Bosk. Opatrzności.
7½ za †† rodz. Warwas, Felicjanę i Franciszka z k.

5. Wtorek. Najśw. P. Marja Śnieżna.
g. 6 za nowożeńców Kaczmarek — Giemza.
7½ za † Marję Morys, Franciszka M. i żonę z k.

6. Środę. Przemienienie Pańskie.
g. 6 za † Gerhard Mayer z k.
7½ za † Juljannę i Franciszkę Łysy z k.

7. Czwartek. Św. Kajetan. Donaty.
g. 6 za † Julję Szulc S.
7½ za † Jadwigę i Aleks. Gdula, Franciszka i Jadw. Grzondziel z. k.

8. Piątek. Św. Cyriak i Tow.
g. 6 za † Pawła Palkę S.
7½ za † Franciszka Wyglendę i rodz. ob. str. z k.

9. Sobota. Św. Jan Vianney. Roman
g. 6 za † Jana i Józefa Stucka, córkę i rodz. ob. str. S.
7¾ w starym kościele na cześć do św. Anny od niew. z Piasku.

10. Niedziela IX. po Z. Św. Wawrzynia.
g. 6 do Bosk. Opatrz. za roczne dz. Bogacki.
„Przed Tronem Twem upadamy".
8 za roczne dziecię Helenę Piechota.
„Nie opuszczaj nas Jezu".
„O Najświętsza Matko Boża".
9 auf d. Int. d kath. Frauenb.
„Gott, auf dein Wort".
10½ od Róż Kolej. za nasze Duchowieństwo.
„Nieogarniony".

Ochrzczono:
4 chłopaków, 7 dziewczynek.

Zmarli:
Jerzy, syn kotłowego Wilhelma Kokota; Augustyn, syn, inwalidy Tomasza Straszaka; Marjanna, córka kasjera bankowego Henryka Ranochy; Ernest Dubiel, czeladnik stolarski, 21 lat; Norbert, syn kolejarza Rorberta Mendery.

Przystąpiło do Stołu Pańskiego:
w tygodniu od 20 do 27 bm. 1730 osób.
Chorych się odwiedziło: 6.

Arcybractwo Straży Honorowej ma dziś w niedzielę 3 bm. po nieszporach miesięczne zgromadzenie w starym kościele.

Stow. Kat. Czeladników ma w poniedziałek 4 bm. o g. 19.30 swoje zebranie w K. D. L.

Kongregacja Marjańska Panien wyjeżdza dnia 10 sierp. do Rudy na „dzień dzieci Marji". Uprasza się członkinie o liczny udział i to przeważnie w bieli. Odjazd rano o g. 7; zbiórka przy dworcu o 6.30; koszta tam i z powrotem wynoszą 3 zł.

III. Zakon św. Franciszka ma w niedzielę 3 sierpnia, po południu o godz. 1.30 swoje zgromadzenie miesięczne, w nowym kościele.

Tow. Mężów Kat. urządza w niedzielę 24. sierpnia, a nie jak było przewidywane 10 sierpnia, wycieczkę do Panewnika. Koszta tej wycieczki będą wynosiły 3 zł. Zaprasza się wszystkich kat. Mężów, żeby w tej wycieczce jaknajliczniejszy udział brali.

Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Mysłowicach odprowadziło w środę dnia 30 lipca rb. na miejsce wiecznego spoczynku tragicznie zmarłego wskutek nieszczęścia automobilowego śp. druha Ernesta Dubiela liczącego zaledwie lat 21. Zmarły był przez dłuższy czas kierownikiem sekcji muzycznej naszego Stowarzyszenia i cieszył się ogólną sympatją pośród druhów, to też na miejsce wiecznego spoczynku odprowadził go liczny zastęp druhów.

Niech odpoczywa w pokoju. Cześć Jego pamięci!

Am Mittwoch abends 7 Uhr Monatsversammlung der **Marienkinder** im kath. Vereinshaus.

Pielgrzymka na Kalwarję Zebrzydowską, wychodzi w przyszłą niedzielę, popołudniu. o g. 2. Uprasza się wszystkich tych, którzy udział biorą w tej pielgrzymce, żeby się zgłosili do 4 sierpnia, w sakrystji lub w kancelarji. Koszta pielgrzymki wynoszą 11 zł.

Dzień Matki.

W dniu 17 sierpnia odbędzie się w naszej parafji „Dzień Matki". W tym dniu powinni wszyscy uczcić swoje matki. Niech każdy sobie uświadomi, co zawdzięcza swojej matce i niech wszystkie dzieci, małe i dorosłe i już samodzielne, w tym dniu okażą matkom swoim wdzięczność, cześć i poszanowanie przez jakikolwiek dobry uczynek. Jeśli matka już w grobie, niech się pomodlą na jej mogiłą, niech ofiarują za nią Komunję św. lub inny dobry uczynek. Jeżeli masz to szczęście, że Ci matka jeszcze żyje, to staraj się złożyć jej hołd i poszanowanie w inny sposób. Żyjesz z matką w gniewie, to się w tym dniu **z matką pojednaj**, jeśli jest biedna, udziel jej zapomogi, jest chora, daj jej na lekarza i na lekarstwo i matkę odwiedzaj, jeśli jej możesz spełnić jakie życzenie, to uczyń to. Niech matki w dniu 17 sierpnia będą wolne od pracy w domu. Starsze córki niech matki zastąpią, aby matki mogły się wybrać na sumę uroczystą i akademję popołudniową.

Stowarzyszenia młodzieży, Kongregacje, dziatwa szkolna, stowarzyszenie dziecięctwa Jezusowego, niech przygotują się do deklamacyj i złożenia powinszowań matkom. Niech 17 sierpnia stanie się dniem radości matki, a wdzięczności dziecka.

Wynik ankiety o zabawach.

Główny Zarząd Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Polski ogłosił ankietę o zabawach w stowarzyszeniach. W organie swym „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży" ogłasza rezultat tej ankiety, skąd wyjątek podajemy tu do wiadomości:

„Odpowiedzi na ostatnie pytanie ankiety:

— Gdyby to od Was zależało, czy pozwolilibyście na urządzanie zabaw tanecznych? Na jakie? Kiedy? W jakich warunkach, aby w nich nie było obrazy bożej — świadczy bez wyjątku o tem, że druhny i druchowie, biorący udział w ankiecie, nie uważali ankiety za zabawkę lub sztukę popisywania się przed redakcjami naszych czasopism dla uzyskania jakiejś pochwały lub nagrody — nagród zresztą nie wyznaczono — lecz brali ją poważnie, trzeźwo i rzeczowo. Zrozumieli, że chodzi nam w ankiecie o to, by z wszystkich zakątków naszej ojczyzny nazbierać materjału, któryby nam dobitnie wykazał, czy dzisiejsze sposoby zabawy są polecenia godne, czy odpowiadają naszemu katolickiemu pojęciu zabawy, czy też może wołają głośno i namacalnie o naprawę.

I otóż co słyszymy! Wszyscy uczestnicy ankiety podkreślają szkodliwość dzisiejszych zabaw publicznych, zaznaczając, że straciły one właściwy charakter godziwej rozrywki, jaką być powinny, a stały się mniej lub więcej uprzywilejowanem terenem dla bezkarnego popisywania się najrozmaitszych słabości, namiętności i występków ludzkich. To też wszyscy stwierdzają potrzebę przeprowadzenia gruntownej reformy dzisiejszego sposobu zabawiania się. Opierając się na smutnych spostrzeżeniach i doświadczeniach podają najrozmaitsze sposoby tej pożądanej naprawy. I tak zgadzają się nieomal wszyscy uczestnicy ankiety w następujących propozycjach:

1. Zabawy taneczne możnaby urządzać, ale nie same, lecz przeplatane urozmaiceniami, wykluczając tańce modne.

2. Zabawy takie powinny się odbywać pod opieką starszych i z ich udziałem.

3. Nie powinny trwać dłużej, jak do godz. 24.

4 Nie powinno się urządzać zabaw w sobotę i w dzień przedświąteczny, ze względu na obowiązek wysłuchania w niedzielę i święta mszy św., o czem niejedni po zabawach często zapominają.

5. Picie alkoholu powinno być zakazane.

6 Stroje dziewcząt i kobiet powinny być przyzwoite.

7. Powinno się dążyć do zabaw w kółkach zamkniętych z zaproszonemi gośćmi.

O tem mówią następujące odpowiedzi:

14. Gdyby to odemnie zależało, to nie pozwoliłbym nigdy urządzać zabawy tam, gdzie sprzedają napoje alkoholowe, bo to jest największy wróg, który zabija ludzi i odbiera im rozum; i tam bowiem, gdzie niema alkoholu, zawsze można uczciwie się zabawić.

22. Gdyby to odemnie zależało, pozwoliłbym każdemu towarzystwu tylko na jedną zabawę taneczną w roku, a gdyby mi robiono zarzuty, że chcą urządzać zabawy częściej niż raz na rok celem zebrania funduszów na jakieś tam potrzeby, to ładnie wskazałbym im inne źródła dochodów, jak przedstawienia, wieczornice, itp. Na zabawę taneczną pozwoliłbym pod następującemi warunkami:

1. Aby zabaw nie urządzano w sobotę, albowiem większa część ludzi przebywa na zabawach do godz. 5-tej rano, kładzie się po zabawie na spoczynek, a o obowiązku wysłuchania mszy świętej nie myśli.

2. Aby na zabawach nie tańczono modnych tańców; przed udzieleniem zezwolenia na zabawę taneczną musiałoby towarzystwo złożyć kaucję w kwocie 100 zł., któraby w razie tańczenia modnych tańców przeszła na rzecz ochronki dla sierot.

W całej Polsce ludzie dobrze się bawią m mo ciężkich czasów i stałych narzekań, że bieda, ale na zabawy wydają wielkie sumy pieniędzy. Pragnę aby Bóg natchnął ludzi dobrą myślą, by zaniechali tych licznych zabaw, a napewno w Polsce zapanuje większy dobrobyt i większa zgoda, aniżeli dotąd. Pragnę tego dla dobra państwa naszego, które tyle lat cierpiało pod kajdanami zaborczych państw, — a teraz zamiast myśleć o rozwoju państwa, ludzie wydają wielkie sumy na zabawy. Może Pan Bóg pozwoli mi doczekać tych czasów, kiedy ludzie mniej będą pić i się bawić, a więcej pracować.

89. Zabawy taneczne powinny się odbywać w niedziele i święta popołudniu i kończyć się przed północą. Młodzież tak żeńska jak i męska powinna przychodzić na zabawę w towarzystwie starszych. Zabawy taneczne powinny być przeplatane humorami i grami towarzyskiemi, bo tylko godziwe rozrywki dają nam najwięcej zadowolenia.

93. Pozwoliłbym na zabawy takie, któreby się odbywały od godz. 16—22 i to pod dozorem osób starszych, w strojach przyzwoitych, z udziałem młodzieży od roku 18 począwszy.

97. Zamiast zabaw tanecznych urządzałbym wieczorki z urozmaiceniami dla chłopców osobno i dla dziewcząt osobno z udziałem rodziców i krewnych, przedstawienia dla publiczności o treści religijnej i narodowej, co byłoby pożytecznem dla społeczeństwa i Ojczyzny, bez pijaństwa, grzechu i obrazy bożej.

116. Nie przestałabym zwalczać alkoholu, bawić się bowiem można dobrze i wesoło przy herbatce i nawet pod czujnym oku rodziców Zwalczałabym również nieprzyzwoite stroje damskie. Dawna wrodzona wstydliwość, która cechowała zawsze kobietę, uległa spaczeniu. Kobiety uwielbiają zadużo ciało, a zamało pamiętają o duszy.

123. Urządziłabym zabawę, lub wieczorek taneczny na którym obowiązywałby mundurek stowarzyszeniowy.

167. Wszystkie wieczornice, zabawy i wieczorki powinny się odbywać pod dozorem starszych osób i bez alkoholu.

171. Gdyby odemnie zależało, to nie pozwoliłbym na urządzenie zabaw prywatnych, które odbywają się w spelunkach miast i wsi bez pozwolenia starostwa. Na takich bowiem zabawach urządza się pijatyki, bójki, oraz uprawia wszelką zgniliznę moralną.

175. Już więcej jak od dwóch lat niema u nas na zabawach żadnych bójek ani nieporozumień. Zabawa zaczyna się i kończy zupełnie spokojnie. Gdyby na zabawach działo się coś nieprzyzwoitego, grzesznego, coś takiego, czemby się młodzież gorszyła, to my jako druhny, zebrane w Stowarzyszeniu, nigdybyśmy na takie zabawy nie uczęszczały, gdyż mamy świecić przykładem dobrym dla innych dziewcząt. Jako druchny wiemy, że naszym obowiązkiem jest szerzyć dobro wkoło siebie i jaknajściślej przestrzegać prawd religijnych.

222. Salę taneczną i przedpokoje dobrze oświetlić i niedopuszczać do zabaw szumowin, którzy znani są ze zakłócenia spokoju.

Na tem kończymy omówienia naszej pierwszej ankiety o zabawach".

Niech sobie słowa powyższe zapamiętają stowarzyszenia Mysłowickie a szczególnie nasza młodzież i niech się do nich zastosuje, bo pochodzą od młodzieży samej.

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice. Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.